GAZETA KRAKOWSKA.

Nro. 77.

W NIEDZIELĘ DNIA 23. WRZEŚNIA 1804.

Z Wiednia d. 15. *Września.*

J. C. K. Mość raczył zasłużonego radcę nadworney buchhalteryi, Linke, przez wzgląd na iego 53 letnią gorliwą i wierną służbę medalem złotem z takimże łańcużkiem nayłaskawiey udarować.

Xżę Ludwik Pruski wyiechał ftąd d. 13 t. m. do Pragi.

Z Gratzu piszą pod d. 10 t. m. — Dzień wczorayszy, iako przeznaczony na uroczyfte oznaymienie o przybraniu na wzor innych kraiow przez Nayiaśnieyszego Cesarza Jmc godności dziedzicznego Cesarza [illegible] dla nas nader miłą okolicznością do [illegible] naszey radości z powodu powiększoney świetności naszego Nayukochańszego Monarchy. O godzinie 7 ieszcze z rana słyszeć fię dało 12 z armat wyftrzałow z tuteyszey twierdzy, które co godzinę powtarzane były aż do rozpoczęcia uroczyftosci na placu między zamkiem i bramą S. Pawła. Zgromadzone tu na ćwiczenia woyska udały fię na ten plac, i 24 armat zatoczono. O godzinie w pół do 10 zrobiły te woyska wielki, a dywizya grenadyerow mały czworgran, do którego zebrały fię wszyftkie tuteysze wyższe urzędy iako to: Gubernator obu Xięftw Styryi i Karentyi, hrabia Welsberg - Raitenau, otoczony wszyftkiemi radcami, sekretarzami &c. jenerał artyleryi hrabia Sztaray, dowodzący w tych prowincyach, z całą jeneralnością, adiutantami i woyskową kancellaryą, biskup Sekawy hrabia Waldftein, ftarofta cyrkularny hrabia Atems, z członkami ftanow, magiftrat, i bardzo liczna zgromadziła fię publiczność na tę uroczyftość. Sekretarz gubernialny czytał w głos w tey mierze wydany patent, na który publiczność: "Niech żyie Nayiaśnieyszy Cesarz!,, odpowiedziała. Woyska ftanęły potêm w linii i dały batalionami po 3 razy ognia z ręczney broni, i należącemi do nich armatami, na który tyleż razy w twierdzy odpowiedziano. O godzinie 10 odprawił powyższy biskup w tuteyszym kościele uroczyftą wotywę z *Te Deum* pod czas którego znowu woyska dawały ognia. Dla uwiecznienia zaś tey pamiątki, która w dzieiach Monarchii Auftryackiey nową ftanowi epokę, dały ftany tuteysze na teatralney sali wspaniały bezpłatny bal, a woyskom gratifikacyą.

Pod czas obchodu morawskiey uroczyftości w Nikolsburgu Rożaney dziewicy, wyposażono znowu lub wynadgrodzono za cnotliwe i pracowite życie kilka dziewcząt.

Z Brynu d. 14. *Września.*

Doniefione pod wątpliwością zdarzenie

w Semendrya, nie potwierdziło się w rzeczy samey; ale na to mieysce donoszą pod d. 3 t. m. że mianowany od Porty nowy basza belgradzki przybył do Semendryi, i że nie chce ztamtąd poty udadź się do Belgradu, poki Kersyalowie z tego miasta nieuſtąpią. Ci zaś nie chcą w cale do tego się skłonic.

Z Ratyzbony d. 3. Września.

Kr. Pruski legacyyny radca Kaufman otrzymał gabinetowe pismo z Berlina, przez które J. K. M. uznaie nową dziedziczną godność Cesarza Austryackiego, i tę iako rzecz familiyną uważa, ponieważ ona, podług oświadczeń dworu wiedeńskiego żadney odmiany w stosunkach Rzeszy nie czyni. P. Kaufman uwiadomił zaraz o tem C. K. kommissarza barona Hügel i powinszował mu nowey godności Jego Monarchy.

Z Petersburga d. 28. Sierpnia.

Podpółkownik hanowerski Arentschild wszedł w tey samey randze w służbę rossyyską i umieszczony iest w sztabie J. Imperator. Mci.

Imperator Jmć pozwolił na mundur następuiący dla szkoły głowney w mieście Moskwie i podległych iey szkoł: Zwierzchnia suknia granatowa z stoiącym karmazynowym kołnierzem i takiemiż wyłogami, podszywka granatowa, guziki żołte gładkie, kieszonki i kołnierz szyte złotem w roszczki laurowe z dębową gałązką. Studenci &c., którzy żadnego stopnia woyskowego nie maią noszą takiż sam mundur bez szycia.

Z prywatnego listu z Petersburga kładziemy tu następuiący wypis:

" Widziałem w tych dniach piękną galeryą obrazow w pałacu Eremitage. — Szkoła flamandzka iest w niey naybogatsza. Gabinet mineralogiczny korpusu kadetow gornikow, zwrocił szczególnie uwagę moią. Większa i naypięknieysza część iego, zakupiona była ieszcze za Katarzyny II. od Forstera. Między osobliwościami iego, iest malachit z Syberyi, w iedney sztuce, ważący 3840 funtow; szmaragdy krystalizowane na kwarcu, są bardzo piękne, rownie iako i siarka krystalizowana. Jest tam także kollekcya srebra samorodnego w rozmaitych kształtach, darowana przez Króla Szwedzkiego i z gór Szwecyi pochodząca. Widzieć tamże można kości Mammuta i słoniowe z Syberyi. Zwiedziłem też pałac zmarłego Xcia Bezborodki. Niektóre w nim obrazy, podarowane mu były przez nieboszczyka Krola Stanisława Augusta. Kupido zrobiony z marmuru przez Pana Falconnet (tegoż samego, który odlał statue Piotra W.) iest przedziwney roboty; wazonow etruskich z Herkulanum wydobytych i wazonow rożney porcellany, pierwszey wielkości i pewności, mnostwo się tam znayduie. — Byłem potem w muzeum akademii umieiętności, zawieraiącym bardzo wiele osobliwości. Widzieć tam możną kollekcyą pierwszych zarodkow płodu człowieka—preparatoria anatomiczne sławnego Ruisch — mnostwo monstrow — zbior kości słoniow i iednorożcow z Syberyi — ptakow wypchanych przeszło 2000 — krokodyla — słonia pierwszey wielkości wypchanego, a obok szkelet iego stoiący — niedźwiedzią białego — krowę mongolską — zbior wężow w 400 szkłach — amfibiia blisko w 900 szkłach — ryb przeszło 400 — wielką bryłę żelaza 1600 funt: ważąca, które uczony Pallas poczytuie za samorodne, o czem iednak wielu i sprawiedliwie wątpi — kollekcyą bożkow tatarskich, naczynia ich do ofiar — ubiory rożnych ludow Syberyi — saneczki z zaprzęgiem, iakich używaią mieszkańcy Kamczatki, u których psy mieysce koni zastępuią — Piotra W. z wosku w naturalney postaci. Ubior iego i kapelusz poprzestrzelany w bitwie pod Pułtawą — ostrogi Karola XII. — warsztat tokarski Piotra W.

i rożne iego roboty z kości słoniowey, oraz sztabę żelazną wykutą przez niego w roku 1720 w gubernii ołonieckiey — szkatułkę srebrną wyzłacaną, w którey iest złożone pismo francuzkie Katarzyny II. zawieraiące instrukcye dla deputatow, zgromadzonych przez nią w mieście Moskwie, dla układania praw &c. &c. — Zwiedziłem nakoniec pałac Michaiłowski, zbudowany w ciągu niespełna 4 lat przez Pawła I. Lubo ogołocony z większey części ozdob, poprzenoszonych znowu na powrot do różnych pałacow cesarskich, znaczne iednak dawney wspaniałości widzieć można ślady, iako to: marmurow rozmaitych kolorow, granitu, lapis lazuli, porfiru, bronzow wyzłacanych &c. &c. Z pałacu tego udałem się prosto do pomieszkania Piotra W. w ogrodzie letni Sad zwanym. Co za prostota w meblach i całym urządzeniu! Monarcha ten, przez wielkie tylko dzieła, uwiecznić chciał pamięć swoię. Życzyłbym wszystkim podrożnym, ażeby obeyrzawszy wprzody wspaniałości (chociaż tylko wszczątkach będące) pałacu Michaiłowskiego, prosto zaraz stamtąd do domu Piotra W. udawali się.

Z Paryża d. 4. Września.

Sprawuiący rossyyskie interessa P. Oubril, miał przed wyiazdem ztąd naradzenie z ministrem zagranicznych interessow od godziny 11 w wieczor aż do 2 po połnocy. Aże to naradzenie nie ukończyło się podług iego myśli, żądał przeto nazaiutrz paszportu do wyiazdu.

P. Caillard sprawuiący francuzkie interessa w Szwecyi i P. Ferelon sekretarz legacyi opuszczą w krotce Szwecyą dla poratowania zdrowia.

Sprawuiący tu szwedzkie interessa P. Ackerblad iest odwołany. Agent handlowy P. Signeul i Kaplica poselstwa pozostaną tu tymczasowo.

Spodziewamy się, że porożnienia między Rossyą i Francyą przez pośrednictwo iednego wielkiego dworu zagodzone zostaną.

Sławny wędrownik P. Humboldt znayduie się od 3 dni w Paryżu.

List z St. Omer d. 28 Sierpnia. "Wszyscy mieszkańcy tego miasta wyszli około godziny 7 na wielki gościniec od Boulogne dla widzenia przybywaiącego Cesarza; lecz on udał się boczną drogą konno w towarzystwie iednego tylko adiutanta i husara do głowney kwatery w Salperwick. Jest to właśnie to samo mieysce, które Julius Cesar obrał po zdobyciu Gallii dla zdobycia W. Brytanii."

D. 29 Sierpnia przybył Cesarz w podroży swoiey z Boulogne do Akwisgranu do Arras, i odprawił nazaiutrz rewiią nad woyskiem jenerała Junota. Nie można (wyraża Monitor) pięknieyszych nad te widzieć woysk; są to starzy żołnierze i po większey części ranami okryci. Obroty trwały 6 godzin, i Cesarz dowodził osobiście. D. 31 przeieżdżał Cesarz przy wielkim natłoku ludu przez Walencyennę. O godzinie 6 w wieczor przybydo Mons. W bramie miasta pił podług zwyczaiu honorowe wino, które mu podano.

Portugalska fregata, na którey Pani Lannes do Orientu przybyła, odpłynęła stamtąd d. 26 Sierpnia.

Jedni przeznaczaią jenerała Heduwilla, drudzy P. Bourgoing na nowego naszego posła do Wiednia.

Monitor umieszcza obszerny rapport o chwalebney potyczce z Anglikami pod Boulogne d. 26 i 27 Sierpnia. Nasza ściśniona liniia składała się z 63 statkow pierwszey, a 42 statkow 2giey klassy. Cesarz wsiadł sam z admirałem do łodzi dla kierowania działaniami flotyli. Ministrowie woienny i morski towarzyszyli J. C. Mci. Wiadomo iuż, że się nieprzyiacielski kutter zatopił &c. My nie

mieliśmy iak 1 zabitego i 7 ludzi rannych. Nasze ſtatki ucierpiały w prawdzie w żaglach i linach, ale żaden nie poniosł znacznego uszkodzenia, ponieważ kule nieprzyiacielskie przenoſiły nasze okręty.

Zmarły niedawno admirał Latouche-Treville rodził ſię d. 3 Czerwca 1745 w Rochefort, i w woynie 1756 służył iuż w marynarce. W oſtatniey amerykańskiey woynie dowodził z sławnym Lapeyrouse fregatami. W roku 1789 był deputowanym w jeneralnych ſtanach. Potem był aresztowany i trzymany w więzieniu do roku 3. Nakoniec dowodził pod St. Domingo. Oſtatnie iego słowa były: " officyer morski powinien pod swoią banderą umierać.„

Radca ſtanu Colin, dyrektor celny, poiechał onegday do Akwisgranu, dla umowienia ſię z Cesarzem względem ceł nad Renem.

Monitor mowiąc o zapowiedzianych 4 wyprawach angielskich, dodaie: " Czekamy z nieuſtraszonnością tych wielkich wypraw.„

Powoz koronacyyny będzie wewnątrz białym axamitem wybity. Z przodu pomiędzy palmowemi rozeczkami znayduie ſię cyfra N. Procz tego ieſt wewnątrz girlandami i złotym szyciem przyozdobiony.

Na wſtąpienie na tron Napoleona wyszedł tu wierz pod tytułem: " Czwarta dynaſtya.„

Mowią za rzecz pewną, że Papież ziedzie na koronacyą Cesarza do Paryża. Karol W. żądał w prawdzie w swoim czaſie, aby syn iego Ludwik sam wziął z ołtarza koronę i na głowę sobie wdział, W Roſſyi podobnież ſię dzieie od Piotra Wielkiego; ale u nas uznaią za rzecz przyzwoitszą, aby to sam Oyciec S. zrobił.

P. Pauli rodem Szwaycar i zręczny mechanik zrobił ballon, którym za pomocą proſtey bardzo Mechaniki iak chce kieruie. Wznosi ſię w nim w gorę i spuszcza, leci w proſtey linii, odwraca go i tą samą linią powraca; bez naymnieyszego nawet wiatru ubiega w godzinie kilka mil. D. 22 Sierpnia czynił z nim doświadczenia w Sceaux. Około godziny 4 po południu wzniosł ſię na powietrze w przytomności licznego widza, i gdy podniosł ſię do 500 sążni, zrobił pół koła, i zdawał ſię powracać w to mieysce z którego ſię puścił. Potem kręcił ſię to w prawą, to w lewą ſtronę; ale że sam tylko był do kierowania nim, nie miał zatem doſtatecznych ſił do lecenia przeciw wiatrowi, wszelako nie szedł zupełnie za wiatrem, ale ubocznie i przybył do zamku Oslinville o 5 mil od mieysca wzniesienia ſię. Przebył tę podroż w mniey niżeli w godzinie, i ieszcze ſię po dwa razy na ziemię spuszczał.

Z Bruxelli d. 2. Września.

Wczoray nakoniec spełniło ſię życzenie tuteyszych mieszkańcow oglądania w murach swoich Cesarza Napoleona. Z rana ieszcze uderzenie we wszyſtkie dzwony zapowiedziało zbliżanię ſię J. C. Mci. Niezmierna moc ludzi pobiegła na ulice przez które miał przeieżdzać: przedmieście Anderlecht i droga prowadząca do miaſta była na milę ludem zapełniona. Honorowa ſtraż, z młodzieży naypierwszych tuteyszych familiy złożona i przepysznie ubrana, wyiechała pod dowodztwem P. Delmarmont na przeciwko Cesarzowi na granice departamentu, i była mu przez kommendanta departamentu Dylu, jenerała Sionville, przedſtawiona. O godzinie w pół do piątey znaydował ſię Cesarz Jmć o 500 krokow od naszych murow, i powtorzone wyſtrzały z armat oznaymiły iego przybycie. Prezydent i tuteysze cywilne władze oddały mu klucze od miaſta. Dał ſię oraz tysiączny słyszeć odgłos: " Niech żyie Cesarz! Zaledwo pre-

zydent skończył przemowę do Cęsarza, zbliżył się lud do iego powozu, wyprzągł konie i ciągnął powoz w tryumfie przez miasto, Przed powozem iechała honorowa straż, potem następowały 5 bractw, i bywsza gwardya monarchow belgickich, złożona z naybogatszych i nayznacznieyszych obywateli, Eskorta zwolna tylko postępować mogła, ponieważ był nadzwyczayny natłok ludu, Wszystkie ulice były drzewkami i liściem przyozdobione, chłopcy zaś i dziewczęta wysypywały kwiatami drogę, którą Cesarz iechał. Starsi 5 bractw stali z rozpalonemi pochodniami przed bramą, którą Cesarz Jmć wiezdzał, Orszak przybył do bramy Anderlecht, przeszedł część miasta przy ustawicznych okrzykach; " Niech żyie Cesarz! „ do bramy Napoleona, Cesarz udał się potem do zamku Laeken, gdzie obiad był przygotowany. Przed obiadem oglądał ieszcze ogrody Szoonenberga, i dał audyencyą arcybiskupowi Mechlinskiemu i innym. O godzinie 8 w wieczor wyiechał z Laeken. Na cwierć mili od miasta rozciągała się illuminacya, Brama Napoleona, pomnik, który Bruxella na pamiątkę swego monarchy poświęciła, była iak naywspanialey oświecone, Przed przybyciem Cesarza żaden podrożny nie był przez tę bramę puszczony. O godzinie 9 przeieżdżał Cesarz znowu przez Bruxellę udaiąc się do Akwisgranu. Przed powozem iego nieśiono bardzo wiele rozpalonych pochodni. Wszystkie ulice były oświecone; każdy starał się wyrazić swoią radość z przybycia Monarchy, Cesarz Jmć bardzo był wzruszony na te okazy radości, i kazał kończyć roboty w zamku Laeken, przez co zostawił nadzieię, iż iak będzie skończony, przemieszka w nim czas iakiś, a może będzie iednym z 4 pałacow cesarskich na prowincyach. Prezydent i iego adiunkci czekali na Cęsarza przed miastem; honorowa straż odprowadzała go aż nakoniec przedmieścia lowańskiego. Bramy Anderlecht i lowańska, przez które na powrot przeieżdżał, były różnemi napisami przyozdobione. Bale i prywatne zabawy zakończyły ten dla Bruxellczykow radosny dzień, który długo w ich pamięci zostawać będzie,

Z Hagi d. 8. Września.

Gazeta Kuryer Lodyński została przez wyrok dyrektoryatu w naszey Rzepltey zakazana,

Nasz ambassador Schimmelpennink, który od Cesarza Napoleona do Akwisgranu wezwany został, nie mogł tam dla słabości zdrowia zaraz poiechać, ale iuż zapewne się tam udał,

Rożne neutralne okręty, które do Ostendy zawinąc chciały, zostały od Anglikow zwrocone i musiały do Flesingi się udać.

W obozie pod Zeyst znayduie się kompaniia francuzkich aktorow. Dla woysk batawskich i francuzkich stawiaią tam szałasze. Jenerał Dumonçeau zakazał doboszom niemieckich woysk grania niemieckich marszow, tylko narodowe batawskie.

P. Bosset oddał naszemu dyrektoryatowi list wierzytelny iako pełnomocny minister Elektora Hesseńskiego.

Tuteysza załoga Francuzka udała się na granice Francyi. Idzie z innemi francuzkiemi woyskami do Bruxelli,

Od niższego Renu d. 4. Września.

Cesarz Napoleon przybył przez Mastrych do Akwisgranu, gdzie go iuż minister Talleyrand i inni zagraniczni posłowie poprzedzili,

Mowią, że wyprawa do Anglii zawieszoną została,

Z Neapolu d. 15. Sierpnia.

Wyszedł tu świeżo Edykt krolewski tyczący się nadzwyczaynego podatku, który

million czer. zło. neapolitańskich ma wynosić. Srodek ten (mieści w sobie wspomniony edykt) stał się koniecznym, dla zaspokoienia kosztow na utrzymywanie przyiacielskiego francuzkiego woyska stoiącego w krolestwie neapolitańskim.

Rozchodzi się pogłoska, że do Malty przybył konwoy angielski z 300 żagli składaiący się, który wszelkiego rodzaiu żywności tam przywiozł.

Breve Papiezkie tyczące się przywrócenia Jezuitow dnia 6 b. m. uroczyście ogłoszone tu zostało wraz z urządzeniami następuiącemi:

" Gdy Edukacya publiczna iest iednym z głownieyszych przedmiotow starań oycowskich Krola, naszego Pana, pomiędzy innemi przeto w tym celu środkami iuż użytemi lub użyc się maiącemi, postanowił przywołac do Państw swoich towarzystwo nazwane Jezusowem, przez wzgląd, że to zgromadzenie przez swoie postępowanie przykładne, przez swoie dzieła pobożne, przez instrukcyą publiczną, która należy do istoty założenia tego zgromadzenia, będzie mogło podac wszystkim klassom wiernych i ukochanych poddanych J. K. Mci prędki i pewny sposob wydoskonalenia się w tym wszystkim, co się ściąga do wykonywania cnot chrześciiańskich. Jego Swiętobliwość, którey J. K. Mość dał poznać swoie zamiary przychylił się do nich z dobrocią i raczył wydać w tym celu breve papiezkie podobne do tego, które wydał w roku 1801 na żądanie Pawła I. Imperatora Rossyyskiego. J. K. Mość kazał iuż wykonac to breve w królestwie neapolitańskim i nakazał aby także w Sycylii wykonanym było. Jako zaś takowe wykonanie wymaga wiele gorliwości, czynności i uwagi, J. K. M. mianował prezydenta i delegowanego władzy krolewskiey Vecchioniego delegowanym towarzystwa Jezusowego i delegowanym do prędkiego i dokładnego wspomnionego breve wykonania. W krolestwie zaś sycyliyskim to wykonanie iest powierzone prezydentowi Paterno, któremu J. K. M. przydał radcę rządowego Troysi i radcę administracyynego Tomasi. Wolą także Króla Jmc iest, aby to zgromadzenie tak w krolestwie neapolitańskim iak i sycyliyskim na swoie uczciwe utrzymywanie się, odzyskało i odebrało wszystkie te dobra, które ieszcze zostaią w ręku rządu pod tym iednakowoż warunkiem, aby przyięło zaspokoienie wszystkich ciężarow, któremi wspomnione dobra są obciążone przez władze Krola Jmc lub iego ministrow, i aby to oddanie dobr nie było uważane iako mogące dawać iakowe prawa do żądania oddania dobr, które mogły bydź sprzedane, darowane, wymienione lub w iakimkolwiek bądź sposobie ustąpione. Wspomnione przywrocenie dobr uważane zawsze bydź powinno, iako nowe nadanie które to zgromadzenie winno iedynie będzie samey dobroczynności Krola Jmc. Jako zaś w przywroceniu tego zgromadzenia do dobr, wypaśdź może wiele nieprzewidzianych przypadkow, które nowych w tym względzie wyrokow krolewskich wymagac będą, J. K. Mość ostrzega sobie, że w tym względzie wyda swoie naywyższe rozkazy na przełożenia zaniesione przed tron Jego od ministrow delegowanych niżey tu wyrażonych. J. K. M. zważaiąc, że osobom wspomnionego towarzystwa potrzeba iak nayprędzey domu w stolicy, rozkazuie procz tego aby mu iak nayprędzey oddane było Kollegium Zbawiciela, dom zwany *della Conocchia*, kollegium Slacheckie, i każdy inny dom, który może się pokazać potrzebnym i zdolnym do wykonania obowiązkow, które to towarzystwo na siebie przyięło. Aby zaś to działanie pożądany odniosło skutek, J. K. Mość chce, aby sekre-

tarz ſtanu do intereſſow duchownych porozumiał ſię w tym względzie z sekretarzem ſtanu wydziału skarbowego, szczególniey zaś dla szukania sposobow umieszczenia tego wszyſtkiego, co ſię w wspomnionych dopiero domach znayduie w innych mieyscach przyzwoitych. Gdy zaś Krol Jmć z wielkim ukontentowaniem dowiedział ſię, że wielu z iego ukochanych poddanych ożywionych prawdziwym duchem religii i gorliwością dobra publicznego ieſt skłonnych uſtąpić i nadać towarzyſtwu Jezusowemu dobra i fundusze. J. K. Mość dla ułatwienia sposobow utrzymywania ſię wygodnego tegoż zgromadzenia i aby ſię zupełnie poświęciło dziełom pobożnym, które na niego wkłada iego założenie, uwalnia go od taxy pogrzebowey, i nadaie mu prawo nabywania takowych dobr i funduszow, pod tym iednakowoż wyraźnym warunkiem, aby wszyſtkie takowe nabycia podane były do wiadomości i do potwierdzenia Krolowi Jmci, który oſtrzega sobie prawo uchylania ich gdy uzna potrzebę. Nakoniec przez to naywyższe rozrządzenie Krol Jmć odwołuie to wszyſtko cokolwiek poſtanowionem było od czasu zniesienia towarzyſtwa Jezusowego aż do dnia dziſieyszego, utrzymuiąc iedynie tylko w swoiey zupełney mocy i ważności wszyſtkie sprzedania, darowania i zamienienia dobr i własności wspomnionego zgromadzenia. Jako zaś J. K. Mość ieſt przekonanym, że to łaskawe poſtanowienie wzbudziło w całey publiczności ukontentowanie; spodziewa ſię przeto że prałaci, duchowni i zakonnicy wszelkiey reguły, tak w króleſtwie neapolitańskim iak i sycyliyskim przyłożą ſię z uſilnością do tego wszyſtkiego cokolwiek ściągać ſię może do szczęśliwego wykonania breve papiezkiego, i że nieprzeſtaną dopełniać z gorliwością i punktualnością swoich świętych obowiązkow, zwłaszcza, że J. K. Mość przez przywrocenie towarzyſtwa Jezusowego dał im nowe wsparcie i sposoby do tym łatwieyszego dopełnienia powinności, które na ſiebie przyięli. Działo ſię w pałacu d. 6 Sierpnia 1804. —— Podp. *Fran: Miglionni.* „

Z Filadelfii d. 28. *Lipca.*

Od nieiakiego czasu przybyło do Ameryki bardzo wiele wychodniow niemieckich; i składaią teraz nad Ohio znaczną osadę. Do Baltimoru przybyły niedawno 3 okręty z osobami tego narodu, z których ieden przywiozł 220 familiy. Ci wychodnie zapewnili, że 1000 innych familiy za niemi płynie.

Ameryka północna, która dopiero od 28 lat zaczęna swoią epokę, warta naszego zaſtanowienia. Zegluga iey niemal tak ieſt wielka iak W. Brytanii, i dzieie mało wyſtawiaią przykładow tak nagłego wzroſtu handlu.

Narodowa gazeta amerykańska przywodzi naſtępuiące donieſienia ſtatyſtyczne: Ameryka ma 1250 mil długości, 1040 szerokości, 1 mill. mil kwadratowych i 640 mill. włok orney ziemi. Od roku 1774 do 1783 pomnożyła ſię iey ludność od 2 do 5 mill. Uprawiono 13 mill. włok gruntu; milicyi nie miała tylko 400,000, teraz ma iey 900,000 ludzi, maytkow tylko 15,000 teraz rachuie ich 63,000 Płody kraiowe nie przynoſiły tylko 6 mill. talarow, teraz przynoszą 42 mill. Marynarka kupiecka powiekszyła ſię od 198,000 beczek do 2 przeszło mill. Pieniedzy nie rachowano w roku 1792 tylko 2 mill. teraz liczą ich 12 mill. a dochody kraiowe, które w roku 1793 nie wynoſiły tylko 6 mill. talarow, teraz pomnożone do 13 mill. okazuią powiększenie ſię bogactw narodowych.'

Przed 15 dniami wyszły 4 fregaty z Hampton na zmocnienie naszey eskadry na środziemnem morzu.

Rozmaite Wiadomości.

Plininsz młodszy mowiąc o honorach i

bogactwach Pallasa, wyzwoleńca Agryppiny, wnosi z iego przykładu iak są prożne i podłe honory, czynione często ostatniey klassy ludziom. Ten wyzwoleniec za wsparciem Agrypiny został podskarbiem cesarskim i wiele wpływał do rządu za Klaudyusza Cesarza. Senatorowie naypodleyszemi obsypywali go pochwałami, a Scypion nie rumienił się w cale wnieść w senacie, aby podziękował Pallasowi, iż pochodząc z dawnych Królow Arkadyi, raczył zapomnieć o godności swego urodzenia, i zniżyć się dla dobra publicznego aż do ministra Cesarza. Dziękowano nawet Cesarzowi za honory, któremi raczył wynadgrodzić zasługi Pallasa. Chwalono nieinteressowność tego niegodnego wyzwoleńca, i wystawiano go iako wzor przywiązania do ubostwa, gdy tymczasem przez swe zdzierstwa zebrał 300 millionow sextercyow. Wyrok wydany w tey mierze był wyryty na miedzi i zawieszony na posągu Juliusza Cezara. Nic (mowi Pliniusz) nie mogło zniewolić senatorow do spodlenia takim sposobem swey godności z ubliżeniem Rzpltey, iak ambicya wyniesienia się na pierwsze urzędy. Ten niegodny minister dzielił niełaskę, którey podpadła Agrypina w drugim roku panowania Nerona. Ogołocony został z urzędow i umarł nie żałowany od nikogo.

Kuryer Londyński, znany bardziey z niepewnych i stronnictwem tchnących doniesień, niżeli z przywiązania do prawdy, zawiera list jenerała Moreau, który pisać miał do brata swego, bawiącego w Paryżu. Przytoczemy tu krotki z niego wypis.

" Nie możesz wiedzieć o tem, że przed wyiazdem moim, rozmawiałem ieszcze z Bonapartem. Wsiadaiąc do poiazdu, dowiedziałem się, iż mam bydź do niego zaprowadzony. Przy moim przyięciu, odłożył na bok Nayiaśnieyszość Cesarską, wyszedł na przeciw mnie i skłoniwszy się nie co rzekł: Jenerale Moreau, pragnąłem mowić z WPanem, dla dowiedzenia się, przy odieździe swoim z Francyi, czy nie życzysz sobie czego, lub odemnie nie żądasz? Możesz wierzyc, iż przy tem wszystkim, co się stało, bolałem nieraz mocno, żeś WPan przez nieprzezorność swoią, przyszedł do tego stanu, w którym, abym nie przerwał biegu sprawiedliwości, musiałem go zostawić. Zamilczmy iednak o tych nieszczęśliwych wypadkach. Byłem przymuszony, chwycić się środkow dla zapobieżenia odnowieniu onych. Spikniono się na moie życie, które poświęciłem szczęściu Francyi, i które dla iey uspokoienia, może ieszcze będzie na nieiaki czas potrzebne. Wiele w tey sprawie wybaczyłem, lecz teraz minął iuż czas przebaczenia. Jenerale kochasz wolność i niepodległość, sądzę zatem, że mu przyiemny daię wybor, pozwalaiąc udać się do Ameryki. Znaydziesz tam nowy i nie tak zepsuty narod, iak w naszey starey Europie. Często życzyłem sobie grać więcey pożyteczną niż świetną rolę Washingtona; ale to było niepodobieństwem we Francyi; fakcye były w niey zbyt burzliwe i gwałtowne. Aby nie bydź od nich porwanym, trzeba było żelazną ręką zatrzymać ie w przyzwoitych szrankach. Wiem dobrze, że to się nie zgadza z wolnością, lecz w moim postępowaniu, okazuie się bardziey przemoc okoliczności iak dumy. Jenerale, upewniam cię, że sam sobie tey nie obrałem roli. Nieodzowne przeznaczenie wtrąciło mnie w nią, zatrzymuie mnie w niey i obarcza świetnością i trudami. W tak ciężkim położeniu, trzeba wiele czynić przeciw swey woli. Widzisz we mnie kochanka szczęścia, ale drogo opłacać muszę łaskę iego. Jenerale, nie sypiam na rożach &c. ,,

DODATEK

DO N^ru. 77.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 23. Września 1804.

Dalszy ciąg Rysu historyi o Maratach.

Aliwerdikan Nabob Bengalu umarł w roku 1756, a po nim nastąpił iego wnuk Surajah Doulah. Ten młodzieniec niekontent z postępowania Anglikow, postanowił pozbyć się ich z Bengalu. Opanował twierdzę Kalkuta wypędziwszy iednych, innych zabrawszy w niewolą. Następuiącego roku admirał Watson i półkownik Clive, wyruszyli z Madras z znacznemi siłami, i nietylko odebrali Kalkutę, lecz przymusili Naboba do nadgrodzenia szkod poczynionych. Po takiem doświadczeniu skłonności tego Xcia, nie mogli dla siebie widziec bezpieczeństwa, tylko w przewyższaiących siłach woiennych. Wzaiemne podeyrzenia przywiodły Anglikow do ostateczności. Weszli wzmowę z iednym Omrahem, nazwanym Jaffier-Alykan, który posiadał zaufanie Naboba, i zmierzał do tronu. Oni mu przyrzekli wsparcie, a on im swoię przyiaźń, gdyby doszedł do zamierzonego celu. Sławna bitwa pod Plassey w Czerwcu roku 1757, w którey Jaffier swoią oboiętnością ułatwił Anglikom zwycięztwo, założyła fundament ich potęgi w Bengalu i Indostanie. Odtąd rozrządzali i tronem i interessami Bengalu. Jaffier za niedołężnego uznany, zastąpionym był w roku 1760 przez Cossima Ali. Ten widząc się nadto podległym, chciał wszystko ważyć dla zrucenia iarzma, lecz wypadki woyny były dla niego okropne. W roku 1763 wygnany z Bengalu, schronił się do Naboba Oudy, a Jaffiera na tron przywrocono. Sujah Dowlah Nabob Oudy miał nieostrożność wdawać się w sprawę zbiegłego Naboba. Ten Xżę dał dowody swoiey odwagi w bitwie pod Pannipat roku 1761. Mowią, iż się dzielnie przyłożył do przeważenia zwycięztwa na stronę Maratow. Bądź, że Suiah Doulah zbytecznie zaufał swym siłom, bądź że nadto źle sądził o siłach angielskich, wszedł nieostropnie w woynę, która zakończyła się utratą iego państwa, po bitwie pod Buxar w roku 1764.

Ci, którzy z trudnością wierzyć mogą opisaniu bystrych zwycięztw Indyanow, Persow, Grekow, Patonow, Mogolow, więcey ieszcze wątpić powinni o zdarzeniach woiennych w Indyi w czasie, o którym mowa. Garstka Francuzow zmieniła postać Dekanu. Nie więcey liczne woysko angielskie zawoiowało we dwoch kampaniiach Bengal, Bahar i Oudę. Jedni i drudzy zapewnili swoie zwycięztwa zaciągami kraiowemi, i siły zwyciężonych obracali na ich oyczyzny zgubę. Zawsze w tych kraiach, podobnych używano sposobow. Alexander wyszedł z Grecyi z 35 tysiącami woyska, a gdy powracał z Indyi, woysko iego wynosiło 120,000 ludzi. Takie środki mogły służyć iedynie w tym kraiu, gdzie ustawicznie panuiących zmiany czyniły lud oboiętnym na wybor rządzących. W bitwie pod Buxar armiia angielska nie miała nad 7000 ludzi, a pomiędzy niemi było tylko 1200 Europeyczykow. W wygraney bitwie pod Plassey znaydowało się 3000 woyska, a tylko 900 ogołem Europeyskich żołnierzy.

Lord Clive w roku 1765 opanował prowincye bengalskie po śmierci Jaffier-Alego. Mianowany Cesarz Mogolu Shah Allum, i wezyr iego Sujah Douwlah oddali się na wspaniałość Anglikow, którzy zabespieczyli sobie

rząd i dochody Bengalu, Bahary i Orissy za opłatę 26.000 f. szt. A tak kray czyniący do milliona f. szt., i zamykaiący w sobie 10 mill. mieszkańcow, został w iednym momencie własnością kompanii, gdy tym czasem taż kompania nabyła Cyrkarsy północne z dochodem 500 tysięcy f. szt. i inne zapewniła sobie korzyści. Powrocono Sujah Duwlahowi wszystkie iego prowincye, oprocz Corah i Allahabad przeznaczonych dla cesarza, rownie iako i fortecę Allahabad, maiącą mu służyć za mieszkanie.

Pokoy nie długo był trwały. W roku 1767 Anglicy znaleźli potężnego nieprzyiaciela w osobie Hyder Alego Krola Misory, który się złączył z Nizamem czyli Subabem Dekanu. Przypomniemy tu w krótkości znacznieysze zdarzenia życia tego Krola, który stał się tak groźnym dla Anglikow.

Hyder Ali sam sobie utorował droge do szczęścia. Oyciec iego był rządcą małey fortecy w kraiu króla Misory; mowią, iż nauczył się początkow sztuki woienney w obozach francuzkich, a w roku 1753 okazał swoie talenta w Tritchinopoli, pomiędzy posiłkowem woyskiem tego narodu. W dziesięć lat później na czele tych woysk postawiony, zrzucił z tronu swego monarchę, i panował pod imieniem Regenta. W krotce przyłączył do królestwa Misory piękną prowincyą Bednore, Nababiie Kuddapach, Kanoul i t. d. oraz niektóre prowincye Maratow blisko rzeki Kistna, kray Nairow i inne małe krainy ma brzegach Malabaru. Nakoniec wyiąwszy Karnatę, rozprzestrzenił swoie państwo na wszystkie strony, tak dalece, iż równało się wielkiey Brytanii, i czyniło dochodu cztery miliony funtow szterlingow (160 millionow zł. pol.) Wewnętrzne zakłocenia Maratow w stronie zachodniey pozwoliły Hyder Alemu wzmocnić się ze szkodą tego narodu, lecz w staczanych z niemi walkach, nie małe klęski odnosił.

Xiążę ten nie doszedł ieszcze do naywyższego stopnia swoiey potęgi, gdy w roku 1767 zaczęła się między nim i Anglikami woyna. Wzrost iego wzbudził zazdrość sąsiadow, którzy poniżyć go przedsięwzięli. Maratowie pod wodzą Maderowa, weszli do iego kraiow od strony Visapour, a Nizam Dekanu wsparty oddziałem woysk angielskich, poniknął się z Hydrabady ku Misorze. Hyder Ale uiął sobie Maratow, częścią pieniędzmi, częścią powroceniem zabranych im dawniey stanowisk. Udało mu się potym nietylko odciągnąć Nizama od związku z Anglikami, ale nawet przywiązać go do swoiey sprawy, tak dalece, iż woyska kompanii angielskiey przymuszone były cofnąć się do Karnaty, na którey granicach zgromadzano armią.

Nizam był dziwaczny w swoich układach, i nie można było polegać na iego słowie, miał iednak słuszne powody do urazy przeciwko Anglikom. Ci zaś bez iego dołożenia się, otrzymali od Mogola kray Cyrkarsow północnych, Karnatę w nadgrodę utraconego Dekanu. Prawda, iż Sabab Dekanu ustąpił Francuzom Cyrkarsow tak dalece, iż prawo Mogola do tey półwyspy Anglikom nadane, było tylko tytularnym. Mimo to kupili ten przywiley od Nizama zapewniaiąc mu roczną opłatę pięciu lakow rupiy (50 tysięcy zł. pol.) Prawa zaś Nizama do Karnaty nie były ugruntowane, atoli Hyder Aly wyiednał ie na siebie w celu zamierzonego podbicia tego kraiu na Mahomecie Ali. Sam nawet rościł sobie do niego pretensye. Mahomed Ali znayduiąc się w przykrych okolicznościach, przyrzekł ustąpić królowi Misory fortecę Tritchinopoli, nader ważne stanowisko południowey Karnaty. To ustąpienie maiące bydź nadgrodą uczynioney przysługi, nie przyszło do skutku. Atoli Hyder Ali nie zapomniał o tem. Chciał on wchodzić w prawa xiążęcia, którego ogołocił, i gdyby był pozyskał Tritchinopoli, na ten czas prowincye Tanjore, Madura i inne części południowey Karnaty, byłyby na zawsze oderwane. (*Reszta potem.*)

DONIESIENIA.

Pewni Państwo mieszkaiący w Krakowie życzyliby sobie mieć stołownikow, którzyby Rodzice żądali mogą się dowiedzieć w Kantorze Gazety.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem uwiadomia, iż rożne ruchome rzeczy po niegdy Panu Janie Franciszku Gellinku C. K. Sądow Szlacheckich Konsyliarzu pozostałe, iako to: kleynoty, złoto, srebro, miedź, faians, szkło, suknie, bielizna, stolarszczyzna, żelazo i inne domowe sprzęty na żądanie Pana Leonarda Scherauza małoletnich sukcessorow opiekuna dnia 24 Września r. b. o godzinie 9 z rana, a popołudniu o godzinie 3 tegoż dnia i następnych przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu w Kamienicy pod

Nrem. 259 w rynku ſtoiącey za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy zatym maiący chęć co z takowych rzeczy nabycia niech ſię na wyżey wyrażonym mieyscu i czasie znayduią.

Drdacki.
Hirschberg.
Pohlberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Dnia 7. *Września* 1804.
Plinta.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem do publiczney podaie wiadomości, iż na żądanie sukceſſorow Karwackich Kamienica niegdy Walentego Karwackiego własna pod Nrem. 620 w Krakowie ſtoiąca ryn. 2150 urzędownie oszacowana, przez publiczną Licytacyą dnia 25 Października r. t. o godzinie 3 popołudniu w tuteyszey kancellaryi podług zwyczaynych warunkow sprzedawana będzie, wszyscy zatym chęć kupienia maiący na wyżey oznaczonym terminie i mieyscu niech ſię znayduią. Ci zaś wierzyciele prawo zaſtawu nań maiący napominaią ſię, ażeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań prawa sobie służące w czasie Licytacyi do protokołu wnieśli, inaczey natychże żaden wzgląd co do podziału z Licytacyi wynikaiącey summy miany nie będzie.

Gollmayer.
Kannamiller.
Łodziński.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 24. *Sierpnia* 1804.
Plinta.

Z ſtrony C. K. Gubernium Króleſtw Gallicyi i Lodomeryi ogłasza ſię, iż ponieważ poddany Jan Wozniakowski mieyski Krakowski ieszcze w roku 1803 iak Flisak wyszedł za granicę, i mieysce przebywania iego całkiem ieſt niewiadome, tenże wychodzeń ſtosownie do okolnika pod 15 Czerw: 1798 §. I. ninieyszem Edyktem publicznie ieſt wezwany, i do powrotu lub usprawiedliwienia ſię z swego wyyścia w przeciągu czterech mieſięcy z tą napominany pogrożką, że po upłynionym terminie według przepisu prawa traktowanym będzie. Dan we Lwowie dziewiętnaſtego Lipca, tyſiąc ośmset czwartego roku.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Pana Adama Radzimińskiego, iż Jan Tatarowicz o przywrocenie na nowo terminu w sprawie względem połowy Dobr Biskupic z przyległościami do Sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał ſię.

Gdy zaś też sądy dla iego niewiadomego zamieszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata Obniskiego za obrońcę z iego szkodą i niebezpieczeńſtwem uſtanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Napomina ſię onegoż ninieyszym Edyktem, aby na dzień 13 Liſtop. r. b. o godz: 9 rano do odpowiedzi ſię ſtawił, i uſtanowionemu dla ſiebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego patrona sobie obrał, i tego sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył krokow które ſię do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią, gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę samby sobie szkodę może iaką ſtąd wynikaiącą przypisać winien był. Dan w Lublinie dnia 13 Kwietnia 1804.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Nitsch.

Z Rady C. K. Sądow szlache: Lubel. Gall. Zachodniey.
Reinl.

Dnia 1 Października r. b. będzie przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu wypuszczona w arende opłata targowego, miarowego, i brukowego w Mieście Olkuszu. Fiskalna cena ieſt ryn. 100. Licytanci zechcą ſię zatem w pomienionym dniu zaopatrzywszy ſię w 10 ryn. wadyum w Mieście Olkuszu znaydować, gdzie razem dowiedzą ſię o dalszych warunkach dzierżawy. W Krakowie dnia 29 Sierpnia 1804.

Przez Magistrat Stołecznego C. K. Miasta Krakowa do publiczney podaie się wiadomości, iż ponieważ wyznaczony na dzień 17 Września r. b. termin zaarendowania Myta Rogatkowego bezskutecznie upłynął, przeto nowa Licytacya na dzień 1 Października r. r. o godzinie 9 zrana niniejszym ustanawia się. Wszyscy zatem maiący chęć zaarendowania tegoż Myta, na rok ieden, to iest od 1go Października 1804 aż do tegoż dnia 1805, maią się w nowym pomieszkaniu Magistratualnym na ulicy Brackiey w tymże dniu znaydować. Cena fiskalna czyli pierwsze wywołanie iest 22,500 ryń. Dziesiąta część tey ceny w kwocie 2250 ryń. ma bydź przed Licytacyą iako vadium złożona. Dalsze zaś kondycye teyże Licytacyi mogą bydź codziennie w tuteyszey Expedyturze przeyrzane.

Drdacki.
Guttmayer.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 18 Września 1804.
Pinta.

Przez wysokie rozporządzenie gubernialne 24 p. m. iest dla osadzenia mieysca Burmistrza w Magistracie Grodeckim z pensyą roczną 500 ryń. złączonego konkurs na 15 8bra r. b. wyznaczony. Uwiadomiaią się zatem kompetenci aby petita swoie o ten Urząd dekretami eligibilitatis tak w drodze polityczney iako i sądowey opatrzone ieszcze przed 15 8bra do C. K. Urzędu Cyrkularnego Lwowskiego podali. W Krakowie dnia 10 7bra 1804.

Friedenthal.

Ponieważ obieranie dwoch Assessorow dla Magistratu Przemyskiego na dzień 31 Lipca wyznaczone dla niedostatku kompetentow bezskutecznym zostało. Przeto dla osadzenia tych z pensyą po 200 ryń. połączonych urzędownie nowy konkurs na dzień 2 8bra r. b. iest rozpisany. Kompetenci maią zatem petita swoie przed dniem 2 8bra do Przemyskiego Urzędu Cyrkularnego podać.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, uwiadomiaią niniejszym Edyktem Władysława hrabię Branickiego, iż urząd Fiskalny imieniem kościoła Kodeńskiego, przeciwko massie krydalney Kazimierza Xcia Sapiechy, i przeciwko niemu o oddawanie dziesięciny snopowey z Folwarku Rzeczyca i Dobratycze iakoteż o zapłacenie summy 35715 zł. pol. z prowizyami, oddawanie dwoch beczek miodu, i trzech beczek wosku, i o zapłacenie 100 zł. pol. tudzież 8 zł. pol. rocznie, na reparacyą okien do sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla iego niewiadomego zamieszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata Stefana Chylińskiego za obrońcę ustanowiły z iego szkodą i niebezpieczeństwem, z którym też i sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napomina się onegoż niniejszym Edyktem, aby w terminie na dzień 30 Listopada 1804 na znaczonym do odpowiedzi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał, i tego Sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył kroków, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiacą przypisać winien był.

Dan w Lublinie dnia 2. Sierpnia 1804

B. Gołaszewski.
Poll.
Nitsch.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Rayski, sekr.

Z strony C. K. Gubernium Krolestw Galicyi i Lodomeryi ogłasza się, iż ponieważ poddani Floryan Moczarski i Bartłomey Wolarczyk z państwa Buczek do Cyrkułu Kieleckiego należącego z boiaźni rekrutowania wyszli zagranicę, i mieysce przebywania ich całkiem iest: niewiadome ciż wychodnie stosownie do okolnika pod 15 Czerwca 1798 §. 1. niniejszym Edyktem publicznie wezwani, i do powrotu lub usprawiedliwienia się z ich wyyścia w przeciągu czterech miesięcy z tą upominaią się pogróżką, że po upłynionym terminie według przepisu prawa traktowani będą. Dan we Lwowie osmego Sierpnia tysiąc osmset czwartego roku.